

# Wojciech J. Cynarski

---

## Bibliografia dalekowschodnich sztuk walki : analiza treści

---

Idō - Ruch dla Kultury : rocznik naukowy : [filozofia, nauka, tradycje wschodu,  
kultura, zdrowie, edukacja] 2, 15-25

---

2001

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach  
dozwolonego użytku.

## Bibliografistyka

Autor jest adiunktem w Zakładzie Sportu i Obozownictwa IWFiz UR. Jest nie tylko teoretykiem, ale także posiadaczem stopni mistrzowskich w ośmiu metodach (odmianach) sztuk i sportów walki, oraz uczniem wybitnych współczesnych mistrzów sztuk walki.

Pracę recenzował prof. dr hab. Mirosław Ponczek (kierownik Katedry Nauk Humanistycznych i Zakładu Historii AWF w Katowicach), oceniając następująco: „Dr W. J. Cynarski jest – według mnie – najbardziej ‘płodnym’ badawczo i publicystycznie autorem w zakresie dalekowschodnich sztuk walki w Polsce. Jego autorzytet wykracza również daleko poza Polskę, przynajmniej dotyczy to Europy Środkowej. Bibliografia dalekowschodnich sztuk walki jest potrzebna. Naprzeciw temu zadaniu wychodzi przyczynkę W. J. Cynarskiego. Pod względem rzeczowym – artykuł bardzo dobry. Bibliografia problemu – imponująca”. Prof. Ponczek zaleca wykorzystanie tejsz pracy do zajęć z socjologii i historii kultury fizycznej, historii wschodnich sztuk walki itp.

WOJCIECH J. CYNARSKI  
IWFIZ UR

### Bibliografia dalekowschodnich sztuk walki – analiza treści

*Przedstawiam krytyczną analizę piśmiennictwa, dotyczącego sztuk walki, zwracając uwagę na pojawiające się błędy i problemy metodologiczne – istotne dla powstającej humanistycznej teorii dalekowschodnich sztuk walki. Pomijam pozycje poświęcone jūdō lub kick-boxingowi, traktowanym jako stricte sporty walki. Kolejno omawiam literaturę naukową i popularną, z głównym uwzględnieniem piśmiennictwa w języku polskim.*

#### **Piśmiennictwo naukowe i popularno-naukowe dotyczące sztuk walki – opracowania zagraniczne wydane w Polsce i publikacje autorów krajowych**

Jeszcze w początkach wieku pojawiła się w naszym kraju – równolegle z publikacjami w Europie Zachodniej – literatura dotycząca sztuk walki i tradycji Dalekiego Wschodu [Cynarski 2000 b]<sup>1</sup>. Dłuższy czas dominowały w tej literaturze samouczki i popularne podręczniki samoobrony, wydania „do użytku wewnętrznego”, broszury i powielane manufakturowo (bez troski o prawa autorskie) publikacje zachodnie. Dopiero od lat siedemdziesiątych XX wieku, gdy w Polsce zaistniało *karate*, a później moda na kolejne sztuki walki, na rynku owych publikacji pojawiły się tytuły i treści bardziej znaczące w zakresie teoretycznej interpretacji wschodnioazjatyckich sztuk walki. Pojawiły się mianowicie autobiografie i biografie Funakoshiego, Oyamy, Ueshiby, Kanō i Norrisa, oraz książki (najpierw pirackie kserokopie) takich autorów, jak: M. Uehara, B. Lee, G. Kirby, B. Urquidez, J. B. Lee, B. Fitkin i R. Habersetzer. Wstępem do bibliografistyki teorii sztuk walki może być spis bibliograficzny, zamieszczony w pracy *Sztuki walki budō w kulturze Zachodu* [Cynarski 2000 a, s. 115-129], a także rozdział *Związki sportów walki z samoobroną – przegląd literatury* z pracy R. M. Kaliny [Kalina 1997, s. 11-18].

Szkicowy przegląd prac polskich autorów wypada rozpocząć od bogatego dorobku popularyzatorskiego nestora polskiego środowiska *jūjutsu* i innych sztuk walki, dr K. Kondratowicza. Kondratowicz pisze głównie o samoobronie i *jūjutsu*, przy czym jego pierwsze publikacje nastawione były do *jūjutsu* niezbyt przyjaźnie. Np. w swojej książce z roku 1978 poświęconej samoobronie, bazuje głównie na technice *jūdō*, ograniczając się do krótkich wzmianek o brutalnym *jūjutsu* [Kondratowicz 1978, s. 10-17]. Jest także autorem najpoważniejszej do tej pory, obok monografii Sterkowicza, pracy o *jūjutsu* (nie wolnej od błędów) [Kondratowicz 1991] i wielu artykułów popularyzujących azjatyckie sztuki walki. O oryginalnym *jūjutsu* piszą także E. Murlowski (na łamach magazynu „Razem” i „Budokanu”) i autor tekstu [Cynarski 1999 a, e, 2000 a, b]. S. Sterkowicz pisze kolejno

<sup>1</sup> Także w tych pracach pojawiały się merytoryczne błędy. Np. Inazo Nitobe pomylił Zenona z Elei z mistrzem stoików (inicjatorem stoicyzmu) – Zenonem z Kition [Nitobe 1993, s. 116]. Pierwsze wydanie pracy Nitobego ukazało się w Filadelfii w 1900 r.

o karate, jūjutsu, jūdō i hapkido, co ilustruje jego drogę praktyki i zainteresowań badawczych [Cynarski, Litwiniuk 2000; Cynarski 1999 a, d, 2000 e]. O historii aikidō i aikijutsu pisze kilku autorów [Woźniak 1991; Cynarski 1997], przy czym opisy owej historii, wykonane przez niektórych badaczy, są bardzo słabo udokumentowane [Wysocki 1990; Cynarski, Śliwka 1997].

S. Tokarski opisuje jūdō oraz inne sztuki walki Dalekiego Wschodu w szerokiej, filozoficznej i kulturologicznej perspektywie. Szczególnie wartościowa jest jego książka *Sztuki walki. Ruchowe formy ekspresji filozofii Wschodu*, w której ukazuje on całą paletę azjatyckich odmian walki [Tokarski 1989]<sup>2</sup>. K. Witkowski i W. Pawluk starali się przedstawić charakterystyki różnych, zwłaszcza japońskich, sztuk walki [Witkowski 1993; Pawluk 1991]. O jūdō i jego zastosowaniach pisali także J. Pustelnik [Pustelnik 1995] i E. Jaskólski [1996].

T. Piotrkowicz, A. Staniszew i P. Przybylski piszą o karate, właściwie tylko o tych stylach, które uprawiają. W przewodniku Przybylskiego pojawia się takie np. sformułowanie – niezbyt szczęśliwy skrót myślowy: „W tym czasie pod okiem Funakoshi powstały nowe sale ćwiczeń. Prowadziło to w konsekwencji do powstania nowych stylów karate: – GOJU-RYU – założyciel Chojun Miyagi (1888-1953), – SHITO-RYU – założyciel Kenwa Mabuni (1889-1952), – WADO-RYU – założyciel Hironori Otsuka (1892-1982)” [Przybylski 1997, s. 4]. Gichin Funakoshi jest „ojcem” jedynie stylu *shōtōkan* i był nauczycielem tylko mistrza Ōtsuki, spośród wymienionych tu twórców nowych szkół. Piotrkowicz dla nadania wyższej pozycji T. Kubocie (swemu nauczycielowi) w hierarchii *budō* zaprezentował w książce jego sylwetkę obok M. Ueshiby, J. Kanō, G. Funakoshiego i M. Oyamy. W książce poświęconej *kumite* (*jap.* spotkanie rąk, walka wręcz) w pierwszej kolejności powinni pojawić się owszem J. Kanō i M. Oyama, ale także G. Yamaguchi, M. Nakayama i M. Mochizuki, którzy rozwinęli trening walki (*kumite* i *randori*). Podobnie jak w pracach Habersetzera [Habersetzer 1994 a, b], Piotrkowicz zajmuje się głównie technicznym bogactwem *karate* („stronie duchowej” poświęca on dosłownie jedną stronę), przy czym razi wy tłumaczenie podstawowej techniki *gyaku-zuki* (dosł. przeciwnie pchnięcie) jako „cios na nogę zakroczną” itp. [Piotrkowicz 1997]. Jak wielu innych badaczy sztuk walki nie ceni on zbyt wysoko *kick-boxingu*, pisząc: „Z niezrozumienia podstaw filozoficzno-etycznych karate, braku cierpliwości i apoteozy fizycznego aspektu walki powstał w USA *kick-boxing*. I chociaż zasady walki sportowej są bardzo przejrzyste, to całkowite odejście od tradycji i filozofii spowodowało spłylenie tej formy aktywności fizycznej, sprowadzenie do wymiaru fizycznej konfrontacji” [Piotrkowicz 1997, s. 43; por.: Hartl, Faber, Bögle 1989]. W książce *Karate – sztuka samoobrony* Piotrkowicz dodaje (jako ozdobnik) trzy strony o *kobudō* [Piotrkowicz 1991, s. 108-110]. Staniszew natomiast publikuje zasadniczo nt. okinawskich tradycji *karate* i *kobudō* na łamach magazynu „Samuraj”. O *kobudō* pojawiły się na polskim „ryнку” najpierw pirackie kserokopie książek R. Sakagami i F. Demury, obok *Tao of Jeet Kune do Bruce’a Lee* [Lee 1975], książek Oyamy i np. Prabhupady – guru krisznaitów. S. Tokarski zwracał uwagę, że z autentycznym dążeniem do transcendencji i „nowego humanizmu” miesza się czasem eklektyzm zbieraczy egzotycznych *mantr* i „ucieczka od własnej (duchowej) nijakości” [Tokarski 1987, s. 262]. Dociekliwi badacze starali się jednak dotrzeć do tradycji rodowych szkół japońskiego *kobudō* [Murlowski 1988; Cynarski 1998, 1999 c, 2000 a, f].

J. Szymankiewicz podejmuje tematykę *kung-fu*, ale także południowo-azjatyckich sztuk walki i tradycji japońskich [Szymankiewicz, Śniegowski 1987; Szymankiewicz 1991, 1992, 1997]. Ten historyk sztuk walki nie uwzględnił, niestety, dzisiejszej sytuacji tzw. *honsshu kobudō* – samurajskich sztuk walki – w Japonii, ani ich kultywowania w Europie. O *kung-fu* piszą także G. Ciembroniewicz i A. Braksal, prezentując uprawiane przez siebie style

<sup>2</sup> Zagadnienia te starałem się rozwijać w swej pierwszej książce pt. *Sztuki walki budō w kulturze Zachodu*, a także na łamach „*Rocznika Naukowego Idō – Ruch dla Kultury*”, których ocenę pozostawiam Czytelnikom i Recenzentom [Kosiewicz 2001; Cieszkowski, Bujak 2000; Rżany 2001].

w powiązaniu z ich aspektami zdrowotnymi. Z kolei aspekty duchowe sztuk walki podjęte zostały przez E. Herrigela i D. Olszewskiego. Praca Herrigela stanowi już dziś klasykę literatury *Martial Arts* [Herrigel 1987]. Natomiast Olszewski, który podjął temat poważny i ambitny, nie uchronił się przed faktograficznymi wpadkami. Pisał np. o Masutatsu Oyamie, iż: „Po pierwszym pokazie, na którym odłamał róg atakującemu bykowi, wrócił do swej ukochanej dziewczyny Solwegji Peer Gynty, z którą też ożenił się” [Olszewski 1995, s. 46, 141]. Oyama pisał wprawdzie, że jego ideałem – wzorem kobiety – jest Solewgja (bohaterka dzieła) Peer Gynta [Oyama 1979, s. 85], ale żoną była pani Chiako Oyama (jest pokazana na zdjęciu w *The Kyokushin Way* wraz z mężem i córką Grace-Eki [Oyama 1979, s. 39]). Olszewski podejmuje się oceny duchowego mistrzostwa M. Oyamy (który osiągnął buddyjskie oświecenie określane hinduskim terminem ‘samadhi’ i japońskim ‘satori’) „iż najwyższe szczyty na Drodze duchowej stoją dopiero przed nim” [Olszewski 1995, s. 45, 101].

Koreańskie *taekwondo* opisują m. in. A. Bryl, Z. Bujak (wersja ITF) i D. Nowicki (WTF) [Kyong Myong, Nowicki 1996]. W opracowaniach realizowanych od strony teorii treningu najbardziej płodny jest tutaj ośrodek w Białej Podlaskiej [Bujak 1999; Litwiniuk, Bujak, Litwiniuk 2000]. Od strony teorii sportu, zwłaszcza teorii treningu, problemy sportów walki podejmowali wcześniej W. Pawluk, S. Sterkowicz i inni pracownicy AWF-ów. W wersji popularno-naukowej przedstawienia tematu treningu do walki sportowej i do „walki realnej” podjęli się M. Baran i J. Hebda. Właściwie sztukom walki poświęcili oni tylko jeden, następujący akapit: „Sztuki walki, takie jak na przykład kung-fu, ju-jutsu, aikido mają nie tylko na celu przygotowanie swych adeptów do walki, lecz przede wszystkim nauczanie sztuki samej w sobie, samodoskonalenia się przez tę sztukę, harmonii pomiędzy duchem i ciałem, czynienie dobra ogólnego itp. Sztuki te są traktowane jako sposób na życie. Z powyższych względów nie będziemy na kartach tej książki zajmować się sztukami walki, ponieważ nie taki jest cel naszego opracowania” – napisali autorzy, których widocznie humanistyczny wymiar sztuk walki niezbyt interesuje. Wśród bojowych systemów „realnej” walki wręcz wymieniają: *kyoksul*, *sambo* i *hwarangdo*, dodając komentarz, że „systemy te, pomimo iż oparte są na dalekowschodnich sztukach walki, pozbawione są właściwych tym sztukom filozofii i mistycyzmu” [Baran, Hebda 1995, s. 3-4]. Nie jest to zgodne z prawdą w przypadku koreańskiego systemu *hwarangdo*, jak wynika z prac dra Joo Bang Lee i jego amerykańskiego ucznia M. D. Echanisa [Lee J. B. 1978, 1979, 1980; Echanis 1977].

W wersji humanistycznej sztuki i sporty walki rozpatrują E. Jaskólski, S. Tokarski, R. M. Kalina, J. Ożdziński, D. Olszewski, W. J. Cynarski i A. Litwiniuk. Od roku 2000 platformą dla naukowej dyskusji o sztukach walki staje się interdyscyplinarny *Rocznik Naukowy Idō – Ruch dla Kultury*, poświęcony humanistycznej teorii dalekowschodnich sztuk walki. Także w roku 2000 ukazały się ważne dla teorii sztuk i sportów walki książki, wydane staraniem Zakładu Sportów Walki AWF w Warszawie [Kalina, Jagiełło 2000; Kalina 2000].

Wśród publikacji dotyczących sztuk walki i sportów walki o proveniencji dalekowschodniej, które ostatnio pojawiły się w periodykach naukowych, na uwagę zasługują wyniki badań w zakresie ‘realizacji ludzkich potrzeb przez trening *kung-fu*’ [Kalina, Śliwak 2000], analiza sportu jako ćwiczenia duchowego (porównanie namysłu E. Herrigela nad drogą zenu łucznicstwa *kyūdō* z europejską tradycją mistyczną i filozoficzną) [Zowisto 2000] i opracowanie dotyczące azjatyckich tradycji zapaśniczych, przeprowadzone na gruncie etnologii w perspektywie historycznej i kulturowej [Godlewski 2000].

### Piśmiennictwo zagraniczne i perspektywa ujęcia problemu

Z czego wynikają najczęstsze błędy w interpretacjach i opisach fenomenów sztuk walki? Powodami są:

1. **Jednostronność lub tendencyjność ujęć**, spowodowana brakiem koniecznej tutaj wszechstronności. Postulat i kryterium wszechstronności, dotyczące studiów budō, zostały przedstawione w półroczniku Deutscher Dan-Traeger und Budo-Lehrer Verband e. V.,

przedstawione podczas wykładów w Torhout (Belgia) i na konferencjach sportów walki w Krakowie i Białej Podlaskiej [Cynarski 1999 b, 2000 c, d]. Postulat wszechstronności jest nawet bardziej istotny dla teoretycznego aspektu studiów, niż samego uzasadnienia praktyki. Mianowicie wszechstronna, praktyczna znajomość budō chroni autora opracowań od błędu jednostronnego spojrzenia (ujęć od jednej, ulubionej metody czy dyscypliny). Szczególnym przypadkiem jest tutaj opis i ocena na gruncie religijnego fundamentalizmu [np. Zwoliński 1995].

2. **Płytkość syntez lub wycinkowość analiz** – badania typu: „zmierzyć, policzyć, opracować statystycznie” bardzo niewiele wnoszą do stanu wiedzy naukowej.
3. **Brak poparcia odpowiednim doświadczeniem bezpośrednim.** Metodologia teorii dalekowschodnich sztuk walki wymaga stosowania *shūgyō* – praktyki psychofizycznej (co wiąże się z czynnym uprawianiem owych sztuk walki), która zawiera wymiar epistemologiczny.
4. Emocjonalne zaangażowanie i **brak dystansu** do badanych i opisywanych zagadnień, co powoduje tworzenie raczej ideologii i manifestów, niż możliwie obiektywnych interpretacji.
5. **Powtarzanie niesprawdzonych danych**, powielanie stereotypów, brak rzetelności faktograficznej, co wiąże się z korzystaniem z tłumaczeń źródeł, obcych opracowań, „zaocznym” opisywaniem niezwyfikowanych zagadnień.
6. Ideologizacja lub interpretacja zagadnień (kategorii pojęciowych) przez pryzmat własnych kanonów kulturowych, tzn. **brak odpowiedniej perspektywy** antropologicznej (nieprzestrzeganie zasad antropologii kulturowej). Często użycie języka opisu związanego z określoną logiką, inną niż logika opisywanego fenomenu, uniemożliwia ujęcie istoty danego problemu. Poszczególne problemy powinny być analizowane w ich właściwym kontekście, najlepiej według paradygmatu ujęć holistycznych.
7. Błędy merytoryczne, spowodowane małymi kompetencjami autorów lub **zbyt wąską perspektywą jednej dyscypliny naukowej**. Otóż zagadnienia antropologiczne i humanistyczne – do jakich należy zaliczyć światowy fenomen sztuk walki – wymagają szerokiego ujęcia interdyscyplinarnego – „polihumanistycznego”, „polibiologicznego”, a nawet politechnicznego, słowem uniwersalistycznego i systemowego.

Od powyższych problemów nie są wolni także tacy badacze, jak R. J. Maroteaux, M. Maliszewski, H. Cordes, R. Habersetzer i H. Czerwenka-Wenkstetten. Dwaj ostatni są autorami jednych z najlepszych książek o japońskim *jūjutsu*, ale... Habersetzer bardzo pobieżnie opisuje współczesną sytuację *jūjutsu* w Japonii i w Europie [Habersetzer 1989], a Czerwenka-Wenkstetten chwali jedynie to, co związane jest z jego federacją (EJJU, IJFF). Twierdzi np., że „przecież *jūjutsu* w IMAF reprezentowane jest tylko przez ludzi *jūdō*” [Czerwenka-Wenkstetten 1993, s. 89], a podczas swego pierwszego pobytu w Polsce (1986 r.) na seminarium *jūjutsu* w Warszawie *sensei* Czerwenka-Wenkstetten (posiadający wówczas 7 dan) w odpowiedzi na pytanie o rzuty *jūjutsu* stwierdził, że nie ma rzutów *jūdō*, a są rzuty *jūjutsu*; twierdził wówczas, że EJJU-Austria uprawia *aikijutsu*, ale później swój styl określał *goshinjutsu* i *kawaiishi-ryū*. Także wśród jego nauczycieli byli ludzie *jūdō*, jak T. Hirano i M. Kawaiishi. Prócz tego niezgodne z prawdą jest twierdzenie, że „*jūjutsu* nie może być nigdy sportem walki”, oraz że „w Japonii nigdy nie rozgrywano zawodów w *jūjutsu*” [Czerwenka-Wenkstetten 1993, s. 1, 99]. Otóż szkoły *jūjutsu* rywalizowały w dawnej Japonii, a „mecze” szkoły *yōshin-ryū* mistrza Totsuki z *kōdōkan jūdō* mistrza Kanō przeszły do legendy [Murlowski 2001]. W tym roku kadra Polski startuje w Akita w turnieju sportów nieolimpijskich właśnie w *jūjutsu*, które ma szansę stać się – jako popularne w wielu krajach świata (niezależnie od *jūdō*, które nb. M. Śliwka usilnie klasyfikuje, wraz z *aikidō*, jako odmiany *jūjutsu*) dyscypliną olimpijską. Ma natomiast rację austriacki *sensei*, że *jūjutsu* (podobnie jak *aikijutsu*) jest sztuką elitarną i ćwiczona jest w małych grupach, gdyż zdaniem ekspertów niemożliwe jest bezpieczne i skuteczne nauczanie tego typu technik w większych

liczebnie grupach ćwiczebnych. Oryginalną japońską „sztukę elastyczności” Czerwenka-Wenkstetten nazywa ‘nippon jūjutsu’, aby nie mylił go ze zmodyfikowanym ‘nihon jūjutsu’ mistrza Shizuya Sato (lider IMAF, podobnie – jak Czerwenka-Wenkstetten – posiadacz 9 dan).

Wśród wartościowych pozycji zachodnich należy wymienić książki traktujące o duchowych aspektach sztuk walki [Maroteaux 1995; Maliszewski 1996; Lind 1998] oraz sześciotomowy cykl *Geist – Technik – Körper* grupy badaczy z Lüneburga, podejmujących problemy historii i kultury japońskiego *budō*. Ciągłe bezkonkurencyjne są historyczne opracowania D. F. Draegera, w oparciu o które W. Lind zredagował wielki leksykon sztuk walki (objętość 1015 s.) [Draeger, Smith 1980; Draeger 1996 a, b, 1997; Lind 1996]. Ważne dla teorii sztuk walki są prace Kernspechta, Hartla, Fabera, Bögle’a, Fredersdorfa i Woltersa, by wymienić tylko niektórych niemieckich autorów<sup>3</sup>. Można też podać wiele negatywnych przykładów efektów pracy badaczy daleko-wschodnich sztuk walki, gdy nie poznali oni praktycznie szerszego kontekstu systemu np. *budō*.

Olszewski, który uprawiał jedynie jeden ze stylów *karate* i nie będąc zaawansowanym praktykiem w tej sztuce walki, podjął się ogólnej oceny filozofii sztuk walki bazując np. na mitach *aikidō* i legendach o mistrzach zenu. Pomylił style ‘wewnętrzne’ *kung-fu* z ‘zewnątrznymi’, do *budō* zaliczył jedynie: *karatedō*, *jūdō*, *kendō* i *aikidō*, etc. [Olszewski 1995, s. 28-36]. Jego praca stanowi jednak ważny krok w nurcie dialogu, poszukiwań interdyscyplinarnych i zbliżeń międzykulturowych.

Aikidocy O. Ratti i A. Westbrook, przedstawili swe negatywne oceny „surowego” *bujutsu*, a zwłaszcza niezupełnie uzasadnioną krytykę w odniesieniu do *aikijutsu* (wobec których na zasadzie opozycji powstało *aikidō*), co wskazuje na ich wierność parareligijnej doktrynie *aikidō* M. Ueshiby [Ratti, Westbrook 1997, s. 299; por.: Cynarski 1997]. Kempocy A. Dolin i G. Popow opublikowali traktat, będący jak gdyby wstępem do „kempologii”. Ich praca wyjaśnia jednak wiele istotnych pojęć, problemów historycznych, filozoficznych i socjologicznych, istotnych dla humanistycznej teorii sztuk walki [Dolin, Popow 1989].

Z kolei judocy piszący o sztukach i sportach walki piszą o tychże z perspektywy (lub przez pryzmat) swych doświadczeń i emocjonalnych związków z dyscypliną, której poświęcili część swego życia. Wówczas ograniczone konwencją sportową *jūdō* jawi się jako jednocześnie najlepszy sport, najskuteczniejsza samoobrona i wspaniała sztuka walki. Także polscy autorzy o judockich rodowodach pozostawiają to piętno emocjonalnego wartościowania na swych opracowaniach, a dotyczy to Tokarskiego i Sikorskiego, Pawluka, Witkowskiego, Kaliny i innych. Ostatni z wymienionych wymienia: „Judo jako optymalny środek rozwijania waleczności” [Kalina 1991, s. 285-289]; także na *jūdō* wskazuje on w proponowanym uniwersalnym przygotowaniu obronnym, jako na technikę łagodnej samoobrony [Kalina 1997, s. 93, 117]; zasadę „seryoku zen’yo” (maksimum skuteczności przy minimum wysiłku) nazywa „jūdō”, przypisuje *jūdō* podstawowe kryterium sprawnościowo-etyczne, co prowadzi do pomieszania sensów *jūdō* i *jūjutsu* [Kalina 1991, s. 288-289]. Razi także dokonane przez Tokarskiego określenie *karate* jako „symbolicznej destrukcji życia” [Tokarski 1989, s. 35].

Koncepcje niektórych naukowców zasługują zapewne na antynobla [Romanowska 2000]. Wśród uczonych są przecież „zbieracze, klasyfikatorzy i impulsywni twórcy porządku. Jest wielu detektywów z temperamentu i wielu badaczy. Niekiedy są artystami, inni rzemieślnikami. Istnieją poci-uczeni i filozofowie-uczeni. A nawet istnieje trochę mistyków” [Życkiński 1983, s. 263; za: Medewar 1979, s. 3]. Wiele kontrowersji wzbudziła np. książka i zawarte w niej opinie C. G. Goldnera, czego powodem nie jest bynajmniej niedostateczna wiedza humanistyczne autora „teorii przemocy” (doktorat i fakultety z socjologii, psychologii, filozofii i antropologii kulturowej), lecz małe zaawansowanie w praktyce *budō*. Czy niepowodzenia w krótkiej praktyce *karate* oraz wynikające stąd własne frustracje i negatywne emocje, czy też bazowanie na zdezaktualizowanej i sfalsyfikowanej hipotezie *katharsis* K. Lorenza<sup>4</sup>

<sup>3</sup> Naukowy wkład poszczególnych autorów przedstawiam szerzej w osobnym opracowaniu [Cynarski 2000 g].

<sup>4</sup> Udowodniono, a potoczna obserwacja to potwierdza, że np. obejrzenie brutalnego widowiska nie powoduje bynajmniej obniżenia agresywności widza [por.: Aronson 1997, s. 313-315].

oraz opieranie analiz na wulgarniej wersji psychoanalizy, spowodowały pojawienie się twierdzeń dość absurdalnych. Freudyzm w wersji Goldnera i odniesiony do dalekowschodnich sztuk walki łączony jest tutaj z *credo* Lorenza *homo homini lupus*, koncepcjami marksistki Róży Luxemburg i tłumaczeniem agresji jako instynktu walki [Goldner 1992]. W szczególności Goldner twierdzi, że ćwiczącym *karate* podstawowe proste uderzenie pięścią (*seiken-zuki*) kojarzy się z penisem, a kopnięcie boczne (*yoko-geri*) z żeńskim organem płciowym.

Jedynie osoby, które poznały szerszy kontekst *budō*, stać na szersze spojrzenie na tematykę sztuk i sportów walki. **Wszeczhronność i zaawansowany poziom** w praktyce (doświadczenie) stają się zatem specyficzną normą metodologiczną dla badaczy systemów, bądź fenomenów sztuk walki.

### Literatura popularna (komercyjna)

Liczni autorzy próbowali przybliżyć mniej zorientowanemu czytelnikowi język pojęciowy „świata sztuk walki”. W leksykonie Z. Cendrowskiego znajdujemy hasła: *aikidō* (s. 9), *jūdō*, *jūjutsu* (s. 80), *karate* (s. 83), *taichi* (s. 162) i „tchi-kung” (zapewne *chi-kung*) (s. 163). Nie ma natomiast pojęć: *budō*, *sumō*, *kung-fu* ani *wu-shu* [Cendrowski 1991]. Z ujęciami encyklopedycznymi mają także problemy osoby uznawane za specjalistów w tej dziedzinie. Przykładowo: praca Petera Lewisa, która zawiera encyklopedyczne wprowadzenie do sztuk walki – od Indonezji i Filipin po Brazylię, jest wręcz katalogiem błędów; samurajskie szerokie spodnie (*hakama*) nazwane są spódnicą [Lewis 1998, s. 82], roi się od przekręceń, nieścisłości i błędów rzeczowych.

Do książek popularnych o sztukach walki należy zaliczyć *Karate* Świerczyńskiego, *Sztuki i sporty walki Dalekiego Wschodu* Miłkowskiego i *Budo* Sikorskiego i Tokarskiego (dwie ostatnie poświęcone są wyłącznie japońskim sztukom walki) [Świerczyński 1983; Miłkowski 1987; Sikorski, Tokarski 1988]. O tajemnicach *kung-fu* po raz pierwszy napisali w Polsce Butrym i Orlińska [Butrym, Orlińska 1983], o karate i sportowym karate pisali Miłkowski, później Piotrkowicz i inni, oraz pojawiły się tłumaczenia autorów amerykańskich [Miłkowski 1985; Piotrkowicz 1998; Demura 1994 a, b]. Do publikacji popularyzatorskich należą książki *Aikido. Sztuka walki dla dżentelmenów* [Miłkowski, Makuch, Miłkowska 1989] i *Aikido bez tajemnic* [Wysocki 1990]. Książka Wysockiego, pomimo błędów w pisowni japońskich nazwisk i terminów, zawiera wiele interesujących informacji dotyczących nie tylko zagadnień technicznych.

Wiele tego typu błędów językowych pojawia się także w magazynie „Samuraj”. Magazyn ten, którego właściciel i redaktor naczelny jest instruktorem *jūjutsu* i prezesem jednej z organizacji tej sztuki walki, w wyraźny sposób realizuje (w ciągu kilku ostatnich lat) „politykę” niedopuszczania na swe łamy ekspertów *jūjutsu*, reprezentujących inne (konkurencyjne) organizacje i szkoły. W jednym tylko numerze „Samuraja” (1999, nr 3) pojawiają się teksty poświęcone kulturze (fotografia Hirō Kikai – s. 18-19, informacja o Dniach Kultury Japońskiej – s. 20) i refleksje P. Osucha o niedokształconych, samozwańczych mistrzach i „nowotworach *budō*” typu „Franek-Do” (s. 17-18), o tym, że mistrz *jūjutsu* nadaje stopnie w *all-style karate* (s. 34), ale także przeczytać można różne treści „ze sfery mitu i snu”. K. Buczyński pisze, że: „Uprawiane dawniej *jūdō* i *jūjutsu* przestaje spełniać swoje zadanie w konfrontacji z taekwondo czy karate. Wadą *jūjutsu* jest konieczność bezpośredniego kontaktu z przeciwnikiem” (s. 31). Najwidoczniej autor tych słów nie zna *jūjutsu* ani faktów ciągłych zwycięstw w turniejach walk „bez reguł” zawodników reprezentujących tę sztukę i sport walki. Możemy także przeczytać rewelacje o koreańskim *shim-gum-do*. T. Kudła pisze, że posiadacz pierwszego dan w tej „cudownej” sztuce walki „rozbija sześciocentymetrowe deski”, „ale dopiero po rozpoczęciu praktyki Zen można zacząć się rozwijać na głębszych poziomach w celu zrozumienia PRAWDY” (s. 20). Ten sam autor podał w kolejnym numerze następującą definicję sztuki walki: „trening walki w połączeniu z praktyką duchową daje

Sztukę Walki” (*sic*) [Kudła 1999]. Czyżby dotyczyło to także Krzyżaków, czy np. wierzących i praktykujących bokserów?

Wśród tłumaczeń autorów obcych pojawiają się w języku polskim pozycje – można powiedzieć – klasyczne [np.: Kirby 1994; Ratti, Westbrook 1997; Omiya 1999], ale także mniejszej wartości, jak wspomniana książka Lewisa lub *Keijusukai Aikido* Makiyamy [Makiyama 1993; por.: Matusiak 2001]. Dla wydawców, kierujących się zasadniczo celami marketingowymi, nie jest tu szczególnie istotne jakie książki (jakiej wartości merytorycznej) warto wprowadzić na krajowy rynek. Wśród interesujących z punktu widzenia teorii sztuk walki pozycji wymienić można książki o niezbyt jeszcze popularnym w Polsce *iaidō* oraz o innych sztukach władania tradycyjną bronią [np.: Zin 1962; Finn 1983; Obata 1987]. Nie wydają się godne polecenia popularne poradniki samoobrony (np. dla kobiet), warte tyle, co telefoniczne lub korespondencyjne kursy „realnej” samoobrony, ani też popularne katalogi sztuk i sportów walki [Cynarski 2000 h, i]. Nieco bardziej ambitna praca Reida i Crouchera opisuje *budō* na bazie (zbyt) małego wycinka, przedstawiając wybrane szkoły kilku mistrzów reprezentujących kilka metod bądź systemów dalekowschodnich sztuk walki [Reid, Croucher 1983]. Bynajmniej nie wyczerpali oni podjętego tematu pracy. Największym zbiorem wiedzy, podanej w popularnej formule, wydaje się być leksykon Linda [Lind 1996], który z kolei został opracowany głównie pod kątem *karate* (z racji tego typu głównych zainteresowań autora).

Wśród głównych typów literatury komercyjnej obecnych na krajowym rynku wyróżnić można: 1) literaturę kierowaną do dzieci [Trepte b. r.; Tokarski 1990]; 2) samouczki samoobrony van Haesendoncka, Kondratowicza, Skuta, Bryła, Braksala... [Braksal, Przybyłowski 1991; Skut 1992]; 3) poszukiwanie skandali i (lub) manię mitotwórczą [np.: Pietraszkiewicz 1991]; 4) książki o gwiazdach sportów walki lub kina filmów sztuk walki (przedstawiające ich drogę od *karate* do mistrzowskich pasów *kick-boxingu* lub kariery aktorskiej) [Bilik 1991; Garbaczewski 1993]; 5) o metodzie ludzi sławnych (w środowisku sztuk walki i w kulturze masowej) – takich, jak Bruce Lee [Inosanto 1976]; i wreszcie 6) wydawnictwa dotyczące nieco innej tematyki, ale z wyobrażeniami osób ćwiczących, walczących, lub symboliki sztuk walki, np. *ABC – sport dla wszystkich* (na okładce widnieją pięciu karatek, a w książce odnajdujemy jedynie kilka haseł poświęconych sztukom walki) [Gołąbek, Jasiak, Jucewicz 1988]. Szczególnie często popularne i komercyjne treści pojawiają się w magazynach sztuk i sportów walki – zarówno w tych o zasięgu międzynarodowym i w krajowych (np. „*Karate KungFu*” – rocznik 2000; „*Budokan*” – poświęcony bardziej walce i kultowi siły, niż sztukom walki; wspomniany wcześniej „*Samuraj*” [por.: Cynarski 2001]).

A jaką **filozofię** przedstawia np. „*Budo Karate*” – Magazyn Polskiego Związku Karate (ukazujący się wcześniej pn. „*Magazyn Karate*”)? Zasadniczo jest to przysłowiowy „groch z kapustą” – eklektyczny konglomerat pojęć kultury azjatyckiej, „podciąganych” pod ‘filozofię karate’. Pojawia się np. postać Śri Chinmoya ze wzmianką o jego filozofii pokoju i specyfice ascezy, i refleksje M. Kalmusa na temat odpowiedzialności – odpowiedzialność „za siebie – za swoje działania oddziałujące na wszystkich i wszystko” współbrzmii zgodnie z holistycznym i ekologicznym paradygmatem (1993, nr 2, s. 35-36). W tym samym numerze D. Baran pisze, że pierwsze grupy buddyjskie pojawiły się w Polsce w 1975 roku (s. 28-29), Ł. Trzciniński o reinkarnacji (s. 8-9), a E. Wnuk-Lisowska o tym, że dla Oyamy *karate* „*Ostatecznej Prawdy*” (*kyokushin*) było religią (s. 22-23). C. Quinn nawiązuje do teorii czark (centrów energetycznych) i wiąże ich symbolikę z kolorami pasów w *karate*. Pisze o wykraczaniu „poza fizyczność i cielesność”, powiela obiegową mądrość Dalekiego Wschodu, że „siła bez mądrości i współczucia jest jedynie destrukcją”, a „mistrzem zostaje ten, kto nie zaprzestaje wysiłku” [Quinn 1993]. O jedności psychofizycznej człowieka w sztukach walki pisze również S. Sterkowicz [Sterkowicz 1993]. Dość bezkrytyczną idealizację kodeksu samurajów przedstawił A. Drewniak (6 dan), sprowadzając zasady postępowania japońskich *bushi* i *bugeisha* (wojowników, mistrzów sztuk walki) do cnót



takich, jak „chi, jin, yu – mądrość, dobroć, odwaga” [Drewniak 1997]. M. Marzec porównuje drogę sztuk walki do drogi zdobywania wiedzy, motywowanej potrzebami poznawczymi (dążeniem do prawdy) [Marzec 1997]. Makoto Nakamura (6 dan) każe „ćwiczyć swego ducha przez samowyrzeczenie”, mówi o honorze i wartościach uniwersalnych, a w wywiadzie dla „*Budo Karate*” porównuje polskich karateków do tych z Kraju Kwitnącej Wiśni stwierdzając, że „noszą (oni) w sobie podobnego ducha walki jak Japończycy” (1998, nr 3, s. 12). W numerze drugim z roku 1999 znajdujemy pochwałę wytrwałej pracy – „prawdziwą siłą jest wytrwałość” (Yuzo Goda, s. 2) i krytykę brawury – „rozsądek nie jest tchórzostwem, a lekkomyślność nie jest odwagą” (J. Czarniecki, s. 19)<sup>5</sup>. Wreszcie Szczawiński, nawiązując do poglądów Nietzschego, a także M. Oyamy i S. Kierkegaarda, zaleca doskonalić charakter i budować osobowość przez sztukę karate. „Nadczłowieczeństwo – według Nietzschego – to bowiem wyzbycie się prymitywnego egoizmu, samozadowolenia i zawiści – to ciągłe dążenie drogą, na której istnieją cele, a także ogromne przeszkody, które trzeba pokonać” [Szczawiński 1999].

W mniejszym lub większym stopniu literatura poświęcona sztukom walki – także ta zorientowana bardziej komercyjnie – popularyzuje kulturę krajów Dalekiego Wschodu i sztuki walki, jako fragment owej kultury – część większej całości [Cynarski 2000 a, s. 89-96]. W szczególności magazyn „Karate Kung Fu” upowszechniał wiedzę o tradycyjnej chińskiej medycynie i filozofii, o *feng shui* i egzotycznych sztukach walki, w „Samuraju” można czasem przeczytać coś o historii Japonii i tradycjach samurajskich. Pismo „Kawaii” – magazyn miłośników „anime” i „manga” – komiksów i kreskówek – promuje japoński język, film, sztuki walki i inne tradycje samurajskie, opisuje japońską szkołę i atrakcje turystyczne współczesnej Japonii. Nb. komiks, kreskówki i gry komputerowe stanowią obecnie istotny fragment kultury masowej, wzoro-, a zwłaszcza modotwórczy. Niektóre organizacje, jak japońska IMAF (*International Martial Arts Federation*), stawiają sobie za nadrzędny cel promocję kultury swego kraju [Cynarski 2000 j], a np. *taekwondo* – zwłaszcza w wersji WTF – powiązane jest z polityką (eksportową) Korei Południowej.

### Konkluzja

Wskazana literatura, zarówno przykłady pozytywne, jak i podane wyżej cytowania negatywne, wzbogaca zasób wiedzy dotyczącej azjatyckich sztuk walk w ich licznych przejawach, znaczeniach i wymiarach. Różnorodności fenomenu *Martial Arts* odpowiada wielość ujęć i interpretacji – od naukowych po popularne. Wszystkie one, choć w różnym stopniu, współtworzą bazę źródłową dla bardziej ogólnej, humanistycznej teorii dalekowschodnich sztuk walki.

### BIBLIOGRAFIA

1. Aronson E. (1997), *Człowiek istota społeczna* (przeł. J. Radzicki), PWN, Warszawa.
2. Baran M., Hebda J. (1995), *Trening w walce wręcz, Karat*, Tarnów.
3. Bilik A. (1991), *Kickboxer Marek Piotrowski*, Andy Grafik, Warszawa – Chicago – Toronto.
4. Braksal A., Przybyłowski Z. (1991), *Brońmy się sami. ABC samoobrony*, Fundacja „Pomoc Szkole”, Warszawa.
5. Bujak Z. (1999), *ABC Taekwon-do dla początkujących*, OZT, Biała Podlaska.
6. Butrym M., Orlińska W. (1983), *Tajemnice Kung-fu*, SiT, Warszawa.
7. Cendrowski Z. (1991), *Leksykon medycyny niekonwencjonalnej. Człowiek w kręgu magii, parapsychologii i nauki*, SPAR, Warszawa.
8. Cieszkowski S., Bujak Z. (2000), *Sztuki walki w ujęciu systemowym i kulturowym*, „Rocznik Naukowy Idō – Ruch dla Kultury”, 2000, t. 1, s. 264-265.

<sup>5</sup> Dla porównania – typową dla *kyokushin karate* zasadą, że w walce nie można się cofnąć, Heinz Strauß określa jako „styl kamikaze” [Hartl, Faber, Bögle 1989, s. 74].

9. Cynarski S., Śliwka M. (1997), *Aikibudo, aikido – rys historyczny*, „Samuraj”, nr 1, s. 6-7.
10. Cynarski W. J. (1997), *Tradycja starego japońskiego aiki-jutsu i jego ewolucja do form współcześnie praktykowanych*, „Roczniki Naukowe AWF w Warszawie”, 1997, t. XXXVI, s. 109-132.
11. Cynarski W. J. (1998), *Kobujutsu. Kobudō i kenjutsu szkoły katori shintō-ryū*, „Karate – KungFu”, 1998, nr 1, s. 16-17; nr 2, s. 27.
12. Cynarski W. J. (1999 a), Sterkowicz S.: „Jūjutsu. Wybrane aspekty sztuki walki obronnej”, „Przegląd Naukowy IWFiz WSP w Rzeszowie”, nr 2, s. 85-87.
13. Cynarski W. J. (1999 b), *Das subjektive Verstehen Budo*, „Budo-Info. Berichte, Meinungen, Informationen”, nr 2, s. 19-21.
14. Cynarski W. J. (1999 c), *Kobudō katori shintō-ryū w Polsce*, „Karate KungFu”, 1999, nr 5, s. 9.
15. Cynarski W. J. (1999 d), S. Sterkowicz, E. Madejski: „ABC Hapkido”, „Przegląd Naukowy IWFiz WSP w Rzeszowie”, 1999, t. 3, zeszyt nr 3-4, s. 113-115.
16. Cynarski W. J. (1999 e), *Jūjutsu – starojapońska sztuka walki i forma kultury fizycznej*, „Bardo”, 1999, nr 2, s. 26.
17. Cynarski W. J. (2000 a), *Sztuki walki budō w kulturze Zachodu*, WSP, Rzeszów.
18. Cynarski W. J. (2000 b), *Pierwsze źródła polskojęzyczne dotyczące dalekowschodnich sztuk walki na ziemiach polskich*, „Rocznik Naukowy Idō – Ruch dla Kultury”, t. 1, s. 11-14.
19. Cynarski W. J. (2000 c), *Proces treningowy w tradycyjnym budō* [w:] Litwiniuk S., Bujak Z., Litwiniuk A. [red.], *Optymalizacja struktury treningu i współzawodnictwa w sportach walki*, IWFis, Biała Podlaska, s. 76-82.
20. Cynarski W. J. (2000 d), *Metodologia badań nad dalekowschodnimi sztukami walki – koncepcje i problemy*, „Rocznik Naukowy Idō – Ruch dla Kultury”, 2000, t. 1, s. 46-53.
21. Cynarski W. J. (2000 e), *Elementarz koreańskiego hapkido*, „Rocznik Naukowy Idō – Ruch dla Kultury”, t. 1, s. 262-263.
22. Cynarski W. J. (2000 f), *Praktische Studien des Kobudo Ursprungs*, „Budo-Info. Berichte, Meinungen, Informationen”, nr 1, s. 25-27.
23. Cynarski W. J. (2000 g), *Proces powstawania naukowej teorii dla dalekowschodnich sztuk walki*, „Przegląd Naukowy IWFiz WSP w Rzeszowie”, t. 4, zeszyt nr 4, s. 333-344.
24. Cynarski W. J. (2000 h), *Popularna prezentacja wybranych sportów walki*, „Rocznik Naukowy Idō – Ruch dla Kultury”, 2000, t. 1, s. 258-259.
25. Cynarski W. J. (2000 i), *Brytyjskie ujęcie komercyjnie tematu „martial arts”*, „Rocznik Naukowy Idō – Ruch dla Kultury”, 2000, t. 1, s. 260-261.
26. Cynarski W. J. (2000 j), *Kokusai Budō Renmei*, „Trening”, nr 3, s. 137-142.
27. Cynarski W. J. (2001), *Martial Arts Phenomenon in Mass Culture*, „Physical Education and Sport”, No. 2, p. 261-270.
28. Cynarski W. J., Litwiniuk A. (2000), *Od biotechnicznej teorii sportów walki ku teorii sztuk walki w pracach S. Sterkowicza*, „Rocznik Naukowy Idō – Ruch dla Kultury”, t. 1, s. 266-268.
29. Demura F. (1994 a), *Shito-ryu Karate*, Budo-Sport, Warszawa.
30. Demura F. (1994 b), *Tonfa. Broń karate w samoobronie*, Budo-Sport, Warszawa.
31. Dolin A., Popow G. (1989), *Kempo. Die Kunst des Kampfes. Ostasiatische Kampfsportarten*, Sportverlag Berlin.
32. Draeger D. F. (1996 a), *The Martial Arts and Ways of Japan (vol. 3). Modern Bujutsu & Budo* (wyd. II), Weatherhill, New York – Tokyo.
33. Draeger D. F. (1996 b), *The Martial Arts and Ways of Japan (vol. 2). Classical Budo* (wyd. III), Weatherhill, New York – Tokyo.
34. Draeger D. F. (1997), *The Martial Arts and Ways of Japan (vol. 1). Classical Bujutsu* (wyd. III), Weatherhill, New York – Tokyo.
35. Draeger D. F., Smith R. W. (1980), *Comprehensive Asian Fighting Arts*, Kodansha International, Tokyo – New York – London.
36. DREWNIAK A. (1997), *Bushido – „Kodeks samurajów”*, „Budo Karate”, nr 2, s. 5.
37. Echanis M. D. (1977), *Special Forces/Ranger-UDT/SEAL Hand-to-Hand Combat/Special Weapons/Special Tactics Series. Knife Self-Defense for Combat*, Ohara, Santa Clarita.
38. Finn M. (1983), *Art of Shuriken Jutsu*, Paul H. Crompton Ltd, London.
39. Garbaczewski A. (1993), *Jean-Claude van Damme*, Opus, Łódź.
40. Godlewski P. (2000), *Walka wręcz w tradycji kulturowej grup etnicznych Azji Zachodniej i Środkowej*, „Wychowanie Fizyczne i Sport”, nr 4, s. 97-103.
41. Goldner C. G. (1992), *Fernöstliche Kampfkunst. Zur Psychologie der Gewalt im Sport*, AHP, München.
42. Gołąbek T., Jasiak H., Jucewicz A., *ABC – sport dla wszystkich*, SPAR, Warszawa.
43. Habersetzer R. (1989), *Découvrir le Ju-Jitsu*, Amphora, Paris.
44. Habersetzer R. (1994 a), *Karate dla czarnych pasów* (przeł. L. Wozich), PDN, Poznań.
45. Habersetzer R. (1994 b), *Karate für Meister. Mit Körper und Geist*, Sportverlag Berlin.
46. Hartl J., Faber U., Bögle R. (1989), *Taekwon-Do im Wewsten. Interviews und Beiträge zum kulturellen Schlagabtausch*, Mönchsleulen-Verlag, München.

47. Inosanto D. (1976), *Jeet Kune Do: The Art and Philosophy of Bruce Lee*, KNPC, Los Angeles.
48. Jaskólski E. (1996), *Pedagogiczne aspekty rozwoju fizycznego dziecka*, AWF, Wrocław (seria: Nauki humanistyczne).
49. Kalina R. M. (1991), *Przeciwdziałanie agresji. Wykorzystanie sportu do zmniejszania agresywności*, PTHP, Warszawa.
50. Kalina R. M. (1997), *Sporty walki i trening samoobrony w edukacji obronnej młodzieży*, PTNKF, Warszawa.
51. Kalina R. M. (2000), *Teoria sportów walki*, AWF, Warszawa.
52. Kalina R. M., Jagiełło W. (2000) [red.], *Wychowawcze i użyteczne aspekty sportów walki*, AWF, Warszawa.
53. Kalina R. M., Sliwak E. (2000), *Realizowanie różnych potrzeb człowieka poprzez trening kung fu*, „Trening”, nr 4, s. 51-61.
54. Kirby G. (1994) *Jujitsu. Podstawowe techniki łagodnej sztuki (cz. 1)*, Budo-Sport, Warszawa.
55. Kondratowicz K. (1977), *Chwyty obronne – samoobrona dla wszystkich* (wyd. II), MON.
56. Kondratowicz K. (1991), *Jiu-jitsu. Sztuka walki obronnej*, Wyd. Czasopisma Wojskowe, Warszawa.
57. Kosiewicz J. (2001), *Dalekowschodnie sztuki walki w kulturze Zachodu*, „Wychowanie Fizyczne i Zdrowotne”, nr 3, s. 45-46.
58. Kudła T. (1999), *Znaczenie energii „Ki” w sztuce walki*, „Samuraj”, nr 5, s. 8.
59. Lee B. (1975), *Tao of Jeet Kune Do*, Ohara, Burbank.
60. Lee J. B. (1978), *The Ancient Martial Art of Hwarang Do (vol. 1)*, Ohara, Burbank.
61. Lee J. B. (1979), *The Ancient Martial Art of Hwarang Do (vol. 2)*, Ohara, Burbank.
62. Lee J. B. (1980), *The Ancient Martial Art of Hwarang Do (vol. 3)*, Ohara, Burbank.
63. Lee K. M., Nowicki D. (1996), *Taekwondo. Sport olimpijski i sztuka samoobrony*, Warszawa.
64. Lind W. (1996) [red.], *Ostasiatische Kampfkünste. Das Lexikon*, Sportverlag Berlin.
65. Lind W. (1998), *Budo. Der geistige Weg der Kampfkünste* (wyd. III), O. W. Barth Verlag, Bern – München – Wien.
66. Litwiniuk S., Bujak Z., Litwiniuk A. (2000) [red.], *Optimalizacja struktury treningu i współzawodnictwa w sportach walki*, IWFIS, Biała Podlaska.
67. Maliszewski M. (1996), *Spiritual dimensions of the martial arts*, Charles E. Tuttle Company, Rutland, Vermont & Tokyo.
68. Maroteaux R. J. (1995), *L'esprit du ju-jitsu traditionnel* (wyd. II), autoedycja, Avignon.
69. Marzec M. (1997), *Karate i Wiedza*, „Budo Karate”, nr 2, s. 9.
70. Matusiak M. (2001), *Dawniej wszystko było prostsze*, „Tatami”, nr 1, s. 7.
71. Medewar P. (1979), *Advice to a Young Scientist*, London.
72. Miłkowski J. (1985), *Karate. Wiadomości podstawowe* (wyd. II), MON, Warszawa.
73. Miłkowski J. (1987), *Sztuki i sporty walki Dalekiego Wschodu*, SiT, Warszawa.
74. Miłkowski J., Makuch S., Miłkowska E. (1989), *Aikido. Sztuka walki dla dzentelmenów*, SiT, Warszawa.
75. Murlowski E. (1988), *Bojutsu – japońska sztuka walki kijem. Samoobrona krótkim kijem hanbojutsu (cz. 1-2)*, Kobudo Kenkyukai, Opole.
76. Murlowski E. (2001), *Jujutsu kontra judo (cz. 1)*, „Budokan”, nr 2, s. 38-41.
77. Nitobe I. (1993) *Bushido – dusza Japonii*, Keiko Publishers, Warszawa.
78. Obata T. (1987), *Kama – Weapon Art of Okinawa*, Dragon Books, Essex.
79. Omiya S. (1999), *Legendarne korzenie aikido – aiki jujutsu daitoryu*, Diamond Books, Bydgoszcz.
80. Oyama M. (1979), *The Kyokushin Way. Mas. Oyama's Karate Philosophy*, Japan Publications, Tokyo.
81. Pawluk J. (1991), *Saga o budo. Wschodnie sztuki walki*, NWP, Warszawa.
82. Pietraszkiewicz K. (1991), *Demony Kung Fu*, KS, Warszawa.
83. Piotrkowicz T. (1991), *Karate – sztuka samoobrony. Część I. Kata*, WCK, Warszawa.
84. Piotrkowicz T. (1997), *Kumite. Nie tylko dla czarnych pasów*, WCK, Warszawa.
85. Piotrkowicz T. (1998), *Podręcznik karate* (wyd. II), WCK, Warszawa.
86. Przybylski P. (1997), *Przewodnik z karate-do dla studentów Akademii Wychowania Fizycznego*, WAF, Poznań.
87. Pustelnik J. (1995), *Usprawnienie ruchowe dzieci przez wybrane elementy judo*, Promo-Lider, Warszawa.
88. Quinn C. (1993), *Pasy w karate*, „Magazyn Karate”, nr 2, s. 20-21.
89. Ratti O., Westbrook A. (1997), *Sekrety samurajów. Studium o japońskich sztukach walki*, Diamond Books, Bydgoszcz.
90. Reid H., Croucher M. (1983), *Der Weg des Kriegers. Kampfsportarten, Tradition, Technik, Geist*, Hugendubel, London.
91. Romanowska D. (2000), *Antynoble. Nagrodzono naukowe nonsensy*, „Wprost”, nr 44, s. 102-103.
92. Rżany R. (2001), *W stronę dialogu między kulturami. Sztuki walki*, „Nowiny”, nr 141 (23 lipca 2001), s. 22.
93. Skut B. (1992), *Samoobrona*, Fundacja „Fotografia dla Przyszłości”, Warszawa.
94. Sterkowicz S. (1993), *Co daje karate?*, „Magazyn Karate”, nr 2, s. 12.
95. Szczański W. (1999), *Oyama, Nitzsche i nadczłowiek*, „Budo Karate”, nr 2, s. 19.
96. Szymankiewicz J. (1991), *Sztuki walki Malezji, Indonezji, Filipin, Birmy, Tajlandii*, Sawa, Warszawa.
97. Szymankiewicz J. (1992) *Ving Tsun Kung Fu*, Sawa, Warszawa.

98. Szymankiewicz J. (1997), *Samuraje – pochodzenie, obyczaje, sztuki walki*, Cibet, Warszawa.
99. Szymankiewicz J., Śniegowski J. (1987), *Kung fu/wu shu. Chińska sztuka walki*, Glob, Szczecin.
100. Świerczyński J. (1983), *Karate*, KAW, Warszawa.
101. Tokarski S. (1987), *Jogini i wspólnoty. Nowoczesna recepcja hinduizmu*, Wrocław.
102. Tokarski S. (1989), *Sztuki walki. Ruchowe formy ekspresji filozofii Wschodu*, Glob, Szczecin.
103. Tokarski S. (1990), *Moc Erniego*, Akcent, Komorów.
104. Trepte A. (b. r.), *Style walki Wschodu*, KAW, Warszawa.
105. Witkowski K. (1993), *Z historii systemów walk Dalekiego Wschodu. Aikido, judo, ju-jutsu, karate, kendo, sumo* (wyd. II), AWF, Wrocław.
106. Woźniak M. (1991), *Aikido – japońska sztuka walki*, Bellona, Warszawa.
107. Wysocki J. (1990), *Aikido bez tajemnic*, Pomorze, Bydgoszcz.
108. Zin J. (1962), *Le tam-bo. L'art. du batin court*, Shobukai, Gap.
109. Zowisło M. (2000), *Ćwiczenia duchowe jako alternatywne myślenie o sporcie*, „Wychowanie Fizyczne i Sport”, nr 4, s. 85-96.
110. Zwoliński A. (1995), *Sztuki walki – droga wojowników medytacji*, Gotów, Kraków.
111. Życiński J. (1983), *Język i metoda*, Znak, Kraków.

### **Meaning of play in a training process of eastern sports and martial arts**

The article contains critical analysis of literature, taking attention to appearing errors and methodological problems – important for arising humanistic oriental martial arts theory. Positions referring to *judo* or kickboxing were omitted because of understanding them as *sensu stricto* sports-disciplines. Author discuss in succession content of literature: science-type, popular and typical commercial one, focuses on Polish publications.

The review of works and various publications is realized in historical perspective, but also with regard of conditions of popular culture and martial arts market, where even oriental philosophy is a kind of exotic supplement.